

ANDRZEJ S. JASIŃSKI OFM

GENEZA PIĘCIOKSIĘGU A HISTORIA PATRIARCHÓW

1. Geneza Pięcioksięgu – 2. Biblijne opowiadanie o dziejach Abrahama – 3. Wartość historyczna opowiadania o Abrahamie – 4. Biblijne opowiadanie o potomkach Abrahama

Biblijne opowiadanie o patriarchach Narodu Wybranego należy do podstawowych tekstów historiozbowczych. Judaizm, a następnie chrześcijaństwo i islam odwołują się do wiary Abrahama, w której widzą prawzór odniesienia się człowieka do Boga owocujący zbawczymi dziejami. Inicjatywa tego kontaktu, jak wyraźnie wynika to z tekstu biblijnego, należy jednak do Boga, który dopuszcza człowieka do bliskości ze sobą. To jedyne w swoim rodzaju spotkanie zostało utrwalone w Księdze Rodzaju, a jego konsekwencje znalazły swój wyraz w kolejnych dziejach opisanych w dalszych księgach Pentateuchu. W niniejszym opracowaniu zamierzamy zaprezentować dwie istotne kwestie: jak powstał Pięcioksiąg oraz jakie były najistotniejsze rysy historiozbowcze w dziejach patriarchów.

1. Geneza Pięcioksięgu

Współczesna egzegeza dużo miejsca poświęca kwestii genezy Pięcioksięgu¹. Dzieło to otwiera Stary Testament i stanowi najważniejszą część Biblii Hebrajskiej, czyli Torę. Na pierwszy rzut oka Pięcioksiąg sprawia wrażenie dzieła stosunkowo jednolitego, jednakże uważna lektura wykazuje różnice w słownictwie, narracji, stylu, teologii, podejściu do historii, pojawiają się też dublety, a nawet sprzeczności². Pomimo oczywistości istnienia wyżej wzmiankowanych zjawisk literacko-treścio-

¹ G. VON RAD, *Das formgeschichtliche Problem des Hexateuch*, w: *Gesammelte Studien zum Alten Testament*, München 1958, s. 9–86; H.W. WOLFF, *Das Kerygma des Jahwisten*, w: *Gesammelte Studien zum Alten Testament*, München 1964, s. 345–373; A.H.J. GUNNEWEG, *Anmerkungen und Anfragen zur neueren Pentateuchforschung*, ThR NF 48(1983), s. 227–253; tamże, 50(1985), s. 107–131; P. HAUBE-
BERT (red.), *Le Pentateuque, Débats et recherches*, (Lectio divina 151), Paris 1992; C. HOUTMAN, *Der Pentateuch. Die Geschichte seiner Erforschung neben einer Auswertung*, Kampen 1994; A. DE PURY (red.), *Le Pentateuque en question*, Genf 1989; B. SEIDEL, *Entwicklungen der neueren Pentateuchforschung im 20. Jahrhundert*, ZAW 106(1994), s. 476–485.

² Klasycznym przykładem jest tekst zawarty w Rdz 2,4. W tym jednym wersecie musimy rozróżnić dwie warstwy: 2a: „Oto są dzieje początków po stworzeniu nieba i ziemi” odnosi się do treści zapoczątkowanej w Rdz 1,1: „na początku Bóg stworzył niebo i ziemię”; natomiast w 2b: „Gdy Pan Bóg uczynił ziemię i niebo” stanowi wprowadzenie do relacji o „ulepieniu” człowieka, przy czym człowiek został stworzony przed innymi bytami żyjącymi (Rdz 2,4b-25).

wych w Pięcioksięgu, nie od razu w historii egzegezy tłumaczono te charakterystyczne cechy złożonością genezy Tory hebrajskiej.

W judaizmie i wczesnym chrześcijaństwie bez zastrzeżeń przyjmowano Mojżeszowe autorstwo Pentateuchu. Ta starożytna tradycja była przyjmowana i w późniejszych epokach, dopiero badania historyczno-krytyczne zmieniły tę sytuację³. Już jednak w średniowieczu pojawiły się pojedyncze głosy kwestionujące wyłącznie Mojżeszowe autorstwo Pięcioksięgu, przykładem tego mogą być opinie Ibn ESRA z Toledo (XIII w.)⁴. W odrodzeniu A. MAESA (1573) pisze o „redakcji” i „kompilacji” Tory, podobne poglądy spotykamy u B. PEREIRY (1610) i BONFRÉRY (1642)⁵. Bardziej radykalne poglądy prezentował SPINOZA, który przypisywał Mojżeszowi jedynie to, co wprost wyrażone jest w tekście. Dał on (Mojżesz) początek wielkiej tradycji, która została ostatecznie uformowana w czasach Ezdrasza⁶. Uczeni, którzy w XVIII w. krytycznie odnosili się do Mojżeszowego autorstwa Tory, wskazywali na powtórki i sprzeczności występujące w tekście, jak i podwójny charakter materiału zawartego w tekście: prawniczy i narracyjny⁷. Wszystkie te badania pozwoliły na postawienie kwestii genezy Pięcioksięgu w nowym świetle, co znalazło wyraz w pracach uczonych w okresie oświecenia: J. ASTRUCA⁸, J.G. EICHORNA⁹ oraz K.D. ILGENA¹⁰. Wymienieni uczeni skoncentrowali swoje badania na Księdze Rodzaju oraz na dwóch pierwszych rozdziałach Księgi Wyjścia. Zauważono, że w niektórych partiach Bóg jest nazwany Jahwe, a w innych Elohim. Stwierdzono, że jest to ślad istnienia pierwotnie niezależnych dokumentów, które relacjonowały o podobnych „wydarzeniach”. Hipotetyczne dokumenty byłyby właściwym wytłumaczeniem istniejących powtórzeń i sprzeczności w aktualnym tekście. Wyodrębnione dokumenty początkowo zaznaczano literami *A* i *B*, które odpowiadają współcześnie przyjętym dokumentom *J* i *E*. Już wówczas zdawano sobie sprawę, że całość Pięcioksięgu zawiera także i inne dokumenty. Z dokumentu *B* wyróżniono *P* (kapłański), natomiast mniejsze jednostki określano odpowiednio: *C*, *D*, *E*, *F*, *G*, *H*, *I*, *L* i *M*.

³ Sam Pięcioksiąg niewiele mówi o jego genezie i autorstwie. Pojawiają się wzmianki zarówno o pisarskiej aktywności Mojżesza (Wj 17,14; Lb 32,2), jak i prawniczej (Wj 24,4; 34,27; Pwt 31,9.22. 24). W późniejszych księgach mowa jest o Prawie Mojżesza (Joz 8,31; 23,6; 1 Krl 2,3); w Nowym Testamencie te tradycje potwierdzają takie teksty: Mt 8,4; 19,8; Mk 7,10; 12,26; Łk 10,26; 24,44; Rz 10,5.

⁴ Por. A. FANULI, *Il Pentateuco*, w: *Il Messaggio della Salvezza* 3, Torino 1986, s. 33.

⁵ *Pentateuchus Moysis commentario illustratus*, Antuerpiae 1925, s. 23, 93.

⁶ *Tractatus theologico-politicus*, Amstelodami 1670, rozdz. VIII.

⁷ Na te zjawiska zwrócił uwagę R. SIMON (1638–1712), którego badania dają początek hipotezie źródeł, por. F. STUMMER, *Die Bedeutung Richard Simon für die Pentateuch-kritik*, München 1912; J. STEINMANN, *Richard Simon et les origines de l'exégèse biblique*, Paris-Bruges 1959.

⁸ J. ASTRUC, *Conjectures sur les mémoires originaux dont il paroît que Moïse s'est servi pour composer le livre de la Genèse. Avec des remarques, qui appuient ou qui éclaircissent ces conjectures*, Bruxelles 1753.

⁹ J.G. EICHORN, *Urgeschichte. Ein Versuch. Repertorium für biblische und morgenländische Literatur*, t. IV, (1779), s. 129–256.

¹⁰ K.D. ILGEN, *Die Urkunden des Jerusalemischen Tempelarchives in ihrer Urgestalt, als Beitrag zur Berichtigung der Geschichte der Religion und Politik*, Halle 1798.

Wkrótce powyższa hipoteza została zastąpiona nową, a mianowicie: hipotezą fragmentów, która wypracowana została przez A. GEDDESA¹¹, J.S. VATERA¹² i M.L. de WETTEGO¹³. Akceptując istnienie dokumentów, uczeni ci zauważyli, że bazują one na wcześniejszych fragmentach, których liczbę określali na 39. Powstały one w miarę rozwoju społecznego Izraela. Naród bowiem nie potrzebował szczegółowych przepisów w okresie pustynnym, dopiero osiadłe życie w Kanaanie wymogło stosowne prawodawstwo, które mogło się kształtować dopiero w okresie królewskim, począwszy od rządów Dawida i Salomona. Prawodawstwo to istniało w niezależnych od siebie fragmentach, które zostały połączone i w miarę ujednolicone dopiero pod koniec epoki królewskiej, względnie w czasie niewoli. Hipoteza ta spotkała się z dużą krytyką innych uczonych, którzy zaproponowali nową, a mianowicie: hipotezę uzupełnień. Zaproponował ją nawet jeden z twórców poprzedniej, a mianowicie M.L. de Wette, co świadczy o wielkich trudnościach, z jakimi musieli uporać się uczeni zajmujący się genezą Pięcioksięgu. Nową hipotezę poparli również H.G.A. EWALD¹⁴, F. BLEEK¹⁵, F. TUCH¹⁶ oraz F. DELITZSCH¹⁷. Opracowania tych uczonych wykazywały, że istnieje głęboka jedność wszystkich ksiąg Tory. Podstawą miał być dokument *E*, który następnie został uzupełniony o inne, a szczególnie o *J*. Jednakże przyjęcie pierwszeństwa *E* w stosunku do *J* nie wydawało się być czymś prawdopodobnym, zwłaszcza, że teologia *E* zawiera znacznie mniej antropomorfizmów w stosunku do *J* i musiała powstać później. Uczeni powrócili zatem do hipotezy dokumentów zaproponowanej już przez J. ASTRUKA. Nowe badania przeprowadzili: H. HUPFELD¹⁸, E. REUSS¹⁹, K.H. GRAF²⁰, A. KUENEN²¹ oraz W. VATKE²². Pierwszeństwo i oryginalność przypisano dokumentowi *J*, natomiast w *E* rozróżniono część prawniczą i prorocko-historyczną, do tego dochodzą dokumenty *D* i najmłodszy *P*, który miał być dziełem Ezechiela i szkoły kapłańskiej. Hipoteza odwołała się zatem do czterech podstawowych dokumentów: *J*, *E*, *D*, *P*, która utrwaliła

¹¹ A. GEDDES, *The Holy Bible or the Books accounted sacred by Jews and Christians. Pentateuch and Josua*, London 1792.

¹² J.S. VATER, *Commentar über den Pentateuch III*, Halle 1805.

¹³ M.L. de WETTE, *Beiträge zur Einleitung ins A.T. II/1*, Halle 1807.

¹⁴ H.G.A. EWALD, *Die Composition der Genesis kritisch untersucht*, Braunschweig 1823.

¹⁵ F. BLEEK, *De libri Geneseos origine atque indole historica observationes quaedam contra Bohlenium*, Bonnæ 1836.

¹⁶ F. TUCH, *Commentar über Genesis*, Halle 1838.

¹⁷ F. DELITZSCH, *Die Genesis*, Leipzig 1852.

¹⁸ H. HUPFELD, *Die Quellen der Genesis und die Art ihrer Zusammensetzung von neuen untersucht*, Berlin.

¹⁹ E. REUSS, *L'histoire sainte et la loi. Introduction critique au Pentateuque et à Jozué*, Paris 1987.

²⁰ K.H. GRAF, *Die geschichtlichen Bücher des A.T. Zwei historisch-kritische Untersuchungen*, Leipzig 1866.

²¹ A. KUENEN, *Historisch-kritisch onderzoek naar het outstaan en de verzameling van de boeken des Ouden Verbonds I-II*, Leiden 1861/65.

²² W. VATKE, *Die biblische Theologie wissenschaftlich dargestellt*, Berlin 1835.

się w późniejszych badaniach, wśród których szczególne zasługi posiada J. WELLHAUSEN²³. Punktem wyjścia w badaniach tego uczonego było przekonanie o ewolucji materiału prawniczego i narracyjnego w Pięcioksięgu. Mając na uwadze rozwój religii Izraela, Wellhausen był przekonany, że znalazł on swoje odzwierciedlenie w poszczególnych warstwach Pięcioksięgu. Pamiętać trzeba, że uczonego ten pozostał pod wpływem heglowskiej teorii o ewolucji religii od animizmu, poprzez monolatrię, monoteizm etyczny do nomizmu, którą zastosował do Izraela²⁴. Kierował się zatem przesłankami apriorycznymi, które usiłował uzasadnić tekstem biblijnym. Współczesna egzegeza takie postępowanie zdecydowanie odrzuca, bowiem analiza tekstualna musi opierać się na tym, co zawarte jest w danej księdze i nie dopuszcza do podporządkowania tekstu z góry przyjętym założeniom. Jego nastawienie było historyczne i literackie, a nie teologiczne. Starał się powiązać poszczególne warstwy tekstu sanktuariami. Według Wj 20,24-26 istniała mnogość tych miejsc, podczas gdy, zgodnie z Pwt 12,5nn, dopuszczalne jest tylko jedno. Tekst Wj 20 pochodzi z *J* i *E*, i ukazuje epokę starożytną — patriarchalną, podczas gdy Pwt 12 zależy od kół kapłańskich — *P* i zawiera późne tradycje.

W partiach narracyjnych *J* i *E* pod względem historycznym są niejasne i mają charakter opowiadań ludowych, tymczasem w *P* narracja to przepracowanie innych wcześniejszych źródeł. Opowiadania historyczne są tu syntetyzowane w oparciu o idee religijne. Natomiast charakter historyczny tekstów zawartych w Pwt stanowi wypadkową *J*, *E*, *P*.

Wellhausen stara się poszczególne tradycje uporządkować na planie historycznym²⁵. Najstarsze sięgają czasów Mojżesza i sędziów. Pobudką ich powstawania były sanktuaria plemienne i zawierały przede wszystkim elementy kultyczne. W okresie królewskim, począwszy od Dawida, otrzymały one formę bardziej literacką, natomiast w wyniku zaistniałej schizmy po śmierci Salomona zaczęły posiadać podwójny charakter związany ze specyfiką Królestwa Północnego i Południowego. W Królestwie Judzkim w epoce podawidowej (850–750)²⁶ uformował się dokument *J*, który zawiera historie patriarchów związanych z Hebronem i Berszebą, a więc miastami przynależnymi do tego królestwa, w którym najważniejszą rolę odgrywało pokolenie Judy, stąd dużo uwagi ten dokument poświęca tej postaci. Jahwiści posługują się przede wszystkim imieniem Jahwe w tekstach teologicznych i stosuje wyrażenia antropomorficzne²⁷

²³ J. WELLHAUSEN, *Prolegomena zur Geschichte Israels*, Berlin 1883; TENZE, *Israelitische und jüdische Geschichte*, Berlin 1894; TENZE, *Die Composition des Hexateuchs und der historischen Bücher des Alten Testaments*, Berlin 1889.

²⁴ Por. J.S. SYNOWIEC, *Na początku. Wybrane zagadnienia Pięcioksięgu*, Warszawa 1987, s. 24.

²⁵ Por. H. LANGKAMMER, *Ogólne wprowadzenie do współczesnej introdukcji do Starego Testamentu*, w: L. STECHOWIAK (red.), *Wstęp do Starego Testamentu*, Lublin 1990, s. 12.

²⁶ J. WELLHAUSEN, *Israelische und jüdische Geschichte*, s. 56.

²⁷ Por. P. ELLIS, *The Men and the Message of the Old Testament*, New York 1962, s. 86.

W środowisku północnym wykształtował się dokument *E*, który związany był z miastami–sanktuariami: Betel i Sychem. Na tych terenach najważniejsze znaczenie posiadały pokolenia Efraima i Manasses. Dokument *E* historię rozpoczyna od opowiadania o Abrahamie, a kończy na zdobywaniu Kanaanu. Tradycja ta kształtowała się do upadku Samarii (721 r. przed Chr.), a następnie została przejęta przez pokolenia południowe. W *E*, aż do tekstu Wj 3,14 stosowane jest imię Elohim na określenie Boga. Testy teologiczne są bardziej uduchowione i znaczą w nich wpływ kręgów prorockich.

Aktualny tekst Pwt pochodzi z rozwoju materiału, w oparciu o podstawową formę zawartą w rozdz. 12–26, do tego dochodzą drobne jednostki znajdujące się w rozdz. 1–11; 27–30. Materiał ten tworzył się za panowania Manasses i Jozjasza, a więc w VII w. przed Chr. Jozjasz przeprowadził reformę religijną w oparciu o znalezioną księgę (1 Krl 22,3-11), która stanowiła tradycję *D*, postulującą centralizację kultu. W okresie niewoli babilońskiej dokonano połączenia *J*, *E* i *D*, nadając całości w miarę jednolity charakter, przy czym dominantę stanowiło opracowanie deuteronomistyczne.

Najmłodszym dokumentem jest tradycja wypracowana w kręgach kapłańskich — *P*. Jej rozwój związany był z działalnością proroka Ezechiela w okresie niewoli. Był to stosowny okres do snucia refleksji nad kwestią kultu i kapłaństwa, celem kontynuacji tych tradycji w obliczu utraty Jerozolimy i Świątyni. Dokument ten powstawał etapami, a jego istotna treść zawarta jest w Kodeksie Świątości (Kpł 17–26). Inne rozdziały zawierają wzmianki historyczne, które pozwoliły na scalenie dokumentu z innymi księgami Pentateuchu. Dokument ten został ostatecznie zredagowany w okresie po niewoli i uroczyście odczytany przez Ezdrasza (Ne 8–9). Około 400 r. kapłański redaktor dokonał połączenia czterech dokumentów, wówczas to powstał Pięcioksiąg w ostatecznej formie.

Prezentując historyczny plan powstania Pięcioksięgu J. Wellhausen uważał, że zweryfikował heglowską teorię przejścia od religii odczucia do religii racjonalnej. W najstarszym dokumencie *J* znajdują się jeszcze elementy polidemonizmu, dominuje jednak, podobnie jak w *E*, koncepcja monolatrii. W *D*, który pozostaje pod wpływem proroków, monoteizm posiada silne zabarwienie etyczne, natomiast *P* doprowadza do sformalizowania religii, określając ściśle przepisy kultyczne i liturgiczne; pojawia się forma monizmu.

Pomimo zależności od filozofii heglowskiej, badania J. Wellhausena pozostają do dnia dzisiejszego istotne w badaniach nad Pięcioksięgiem. Współcześnie uczeni nie odwołują się już do filozofii, lecz do postępu w takich dziedzinach wiedzy, jak: historia Starożytnego Wschodu, archeologia i literaturoznawstwo. Dzięki temu unika się nazbyt teoretycznych rozważań, które często prowadziły do racjonalistycznych wniosków, usuwając całkowicie element nadprzyrodzony.

Postępy w badaniach nad Pięcioksięgiem przypadają na okres modernizmu, który stanowił szczególne zagrożenie dla poprawnej egzegezy biblijnej odwołującej się do istotnego Bożego czynnika w powstaniu Biblii. Te fakty, jak i otwarte odwołanie się do założeń filozoficznych Wellhausena sprawiło, że stanowisko Papieskiej Komisji Biblijnej wobec nowych propozycji było ostrożne, a nawet zachowawcze. W wydanym w 1906 r. orzeczeniu stwierdza się o Mojżeszowym autorstwie Pięcioksięgu²⁸. Prawodawca mógł posłużyć się wybranymi przez siebie redaktorami w tworzeniu tekstu Pięcioksięgu. W łonie Kościoła protestanckiego tezy Wellhausena zostały przyjęte z większym uznaniem.

Na początku XX wieku badania nad genezą Pięcioksięgu zyskały nowy impuls, a to dzięki zastosowaniu nowych metod krytyki literackiej. Zaczęto tekst biblijny mocniej osadzać w środowisku jego powstania, odwołując się do określonej epoki, a także do ważnego czynnika, jakim była tradycja ustna. Człowiek starożytny, który tworzył literaturę (biblijną), potrafił swe myśli wyrażać poprzez stosowanie odpowiednich gatunków literackich, które nie były znane w świecie greckim (starożytnym), nie są one również stosowane w literaturze współczesnej.

Na uwagę zasługują dociekania przeprowadzone przez H. GUNKELA, który badania literackie nad Pięcioksięgiem wyprowadził z „getta” jednostronnego ujęcia²⁹. Uczony ten, traktując Pięcioksiąg jako swoistą kompilację, zwrócił uwagę na gatunki literackie występujące w tekście, jak i na środowisko ich powstania, czyli *Sitz im Leben*³⁰. Teksty nie powstawały bowiem w izolacji, lecz w konkretnych warunkowaniach historycznych, społecznych, politycznych i religijnych. Niebagatelną sprawą były wpływy obcej literatury, które mogły w licznych przypadkach decydować o zastosowanych zobrazowaniach czy sformułowaniach.

Izrael, będący częścią Bliskiego Wschodu, wypowiadał się literacko na sposób ówczesnie przyjęty. Uczeni analizujący wypowiedzi biblijne muszą uwzględnić teksty paralelne znane z literatury pogańskiej. Nie chodzi tu tylko o szukanie zbieżności, lecz również i o wykazanie istotnych różnic, które ujawniają specyfikę tekstu biblijnego³¹.

H. Gunkel poddał analizie dwa teksty: Rdz 1-2,4a oraz Ap 12. Potwierdził późne pochodzenie pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju, który powstał w kręgach kapłańskich (*P*), jego ostateczna forma jest owocem długiego procesu przepracowywania idei znanych nie tylko w środowisku hebrajskim, lecz i ogólnosemickim, np. babilońskim. Zostały one więc zapożyczone w okresie niewoli babilońskiej, kiedy

²⁸ Por. Denz, 1897-200.

²⁹ Jego rolę w egzegezie podkreśla dokument Papieskiej Komisji Biblijnej: *Interpretacja Pisma świętego w Kościele*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, s. 27-28.

³⁰ Dało to początek stosowania nowej metody badawczej zwanej *Formgeschichte*, które znalazła zastosowanie również w badaniach nad Nowym Testamentem (M. Dibelius, R. Bultmann).

³¹ Bibliista może sięgnąć do opracowania pod red. J. PRITCHARDA, *Ancient Near Eastern Texts*, New Jersey 1969, w którym znalazły się teksty pogańskie mogące być pożytecznymi w lepszym zrozumieniu Starego Testamentu.

to dokument *P* otrzymywał swoją ostateczną formę literacką. Uczony niemiecki zwrócił również baczna uwagę na teologię, która zawarta jest w tekście biblijnym. Poszczególni autorzy kierowali się swoistymi założeniami doktrynalnymi, które znalazły swój wyraz w doborze tematyki i sposobie jej prezentacji.

H. Gunkel zauważył, iż dzieło literackie, powstając w konkretnym środowisku życiowym (*Sitz im Leben*), nosi na sobie piętno owego środowiska. Celem przeprowadzenia właściwej analizy tekstu trzeba zapoznać się z sytuacją życiową, w której dana jednostka powstała, co staje się niezwykle pomocne w zrozumieniu formy literackiej badanego utworu, a tym samym umożliwi dotarcie do wartości semantycznej określonej jednostki, jak i treści jaką zawiera.

Izrael, który był częścią wielkiej rodziny ludów Starożytnego Wschodu, wyrażał swoje myśli na sposób podobny do ludów ościennych. Wielkie odkrycia dokonane w rejonie Żyznego Półksiężycza dostarczyły ogromnej ilości materiału porównawczego. Biblista może sięgnąć do tych tekstów i stwierdzić analogie oraz różnice, jakie istnieją między badanymi tekstami.

Biblia, będąc zbiorem wielu ksiąg pochodzących od licznych autorów, nie prezentuje się jednolicie pod względem literackim. Nawet wewnątrz jednej księgi można odkryć liczne warstwy tekstu pochodzące nie tylko od różnych autorów, lecz i z różnych epok. Jasne określenie jednostek literackich istniejących pierwotnie samodzielnie i ich następne włączenie do tekstu księgi pozwala na bardziej poprawną interpretację tekstu. Sledząc dokładnie dany fragment, można wskazać ma oryginalność, jaką charakteryzuje się dany autor, i to nie tylko pod względem literackim, lecz również teologicznym.

H. Gunkel szczególnie mocno akcentował konieczność dojścia do specyfiki myślenia konkretnego autora, bowiem tekst biblijny jest przede wszystkim nośnikiem pouczenia teologicznego. Dzięki takiemu podejściu do tekstu biblijnego umieszcza się Pismo św. w samym sercu badań teologicznych.

W połowie bieżącego stulecia badania nad Pięcioksięgiem przeprowadził G. VON RAD³², który zwrócił uwagę na przekonanie Izraelitów w Boże działanie w historii ludu, które zostało utrwalone w tzw. „*credo* historycznym”, np. w Pwt 6,20: „Gdy syn twój zapyta cię kiedyś: «Jakie jest znaczenie tych świadectw, praw i nakazów, które wam zlecił Jahwe, Bóg nasz?», odpowiesz swojemu synowi: «Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie i wyprowadził nas Jahwe z Egiptu mocną ręką. Uczynił na oczach naszych znaki i cuda wielkie przeciwko Egipcjowi, faraonowi i całemu jego domowi. Wyprowadził nas stamtąd, by iść z nami i przyprowadzić nas do ziemi, którą poprzysiągł dać przodkom naszym. Wtedy rozkazał nam Pan wykonywać wszystkie te prawa, bać się Jahwe, Boga naszego, aby zawsze dobrze nam się wiodło i aby nas zachował przy życiu, jak to dziś czyni»” (por. Pwt 26,5-9). *Credo* stanowiło rdzeń przekonań religijnych Izraela. Wyrażało ono przekonanie

³² G. VON RAD, *Das formgeschichtliche Problem des Haxateuchs*, w: *Gesammelte Studien zum Alten Testament*, München 1958, s. 9–86.

o zbawczej interwencji Jahwe już w Egipcie i o wyzwoleniu ludu z niewoli faraonskiej. Było to wydarzenie podstawowe, do którego dodawano tradycje związane z Synajem oraz przykazaniami. Tworzyły się one jeszcze podczas pobytu na pustyni, lecz rozwinęły się dopiero w Kanaanie, gdzie znalazły zastosowanie w uprawianym kulcie, jak i w świątach, w których zawarte były również motywy zdobywania i podziału Ziemi Obiecanej.

Redaktor jahwistyczny połączył tradycje Wyjścia, Synaju ze zdobywaniem Kanaanu i nadał im formę literacką, następnie zostały one uzupełnione o tradycje patriarchalne, a w końcu całość otrzymała wstęp w formie prehistorii, która stanowi opowiadanie o prapoczątku Izraela wyłaniającego się z historii uniwersalnej. Izrael jest zatem integralnie złączony z dziejami całej ludzkości, a obietnice złożone patriarchom nie mogą być ograniczone jedynie do dziejów jednego ludu (uniwersalizm zbawczy).

Jahwista patrzy na dzieje Izraela z punktu widzenia Bożego działania, dlatego jego opowiadanie to historia zbawienia. Takie postrzeganie dziejów Narodu Wybranego stanowi największy wkład jahwisty. Będzie ono dostrzegalne i w późniejszych dokumentach, które pozostawały w pewnym stopniu pod wpływem jahwisty.

Formy literackie są nośnikami tradycji, dlatego G. von Rad zwrócił uwagę również na kwestię historii tradycji³³. Plan historyczny stanowi istotny wskaźnik do badań nad ewolucją tradycji religijnych Izraela. Początek stanowią formy ustnego przekazu, a ostateczną formę stanowi redakcja, która utrwaliła materiał przekazywany z pokolenia na pokolenie. Nie było to jedynie zwykłe powtarzanie znanych treści, lecz ciągle ich wzbogacanie o nowe elementy, które były wymuszane przez nowe warunki życiowe, w jakich znajdowała się społeczność Izraela. Mając na uwadze ten proces M. NOTH wyróżnia pięć wielkich tradycji: 1) wyjście; 2) penetracja Kanaanu; 3) obietnice dane patriarchom; 4) droga przez pustynię; 5) objawienie na Synaju³⁴.

Na bazie tego szkieletu historyczno-religijnego pojawiały się następnie uzupełnienia, wśród których dominującą rolę odegrał motyw zdobywania miast Kanaanu, jak również wspomnienie o plagach egipskich czy szemraniu ludu na pustyni. Osobą, która scala wszystkie te tradycje był Mojżesz. Ważnym elementem łączącym poszczególne tradycje są genealogie i pewne małe jednostki literackie, będące zwornikami faktów. Ostateczna redakcja Pięcioksięgu przypadła na okres po niewoli; w tym okresie następował proces ujednolicania tradycji. W hipotezie Notha osoba Mojżesza została ograniczona jedynie do funkcji bohatera opowiadań, pozbawiając go równocześnie jakiegokolwiek wpływu na powstanie Pięcioksięgu. Koncepcja ta również nazbyt łatwo klasyfikuje niektóre partie Pentateuchu jako drugorzędne i pozbawione walorów historycznych.

³³ Autor na planie historycznym prezentuje całą teologię Izraela, por. TENZE, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, s. 9–360.

³⁴ M. NOTH, *Überlieferungsgeschichte des Pentateuch*, Stuttgart 1948.

Warto wspomnieć jeszcze o osiągnięciach szkoły skandynawskiej reprezentowanej przez następujących uczonych: H.S. NYBERGA, I. ENGNELLA i J. LINDBLOMA³⁵. Zwrócono uwagę na proces tworzenia się tradycji, która początkowo miała jedynie formę przekazów ustnych. Stały się one bazą dla spisanych form literackich, które również przechodziły proces ewolucyjny. Tradycja ustna w istotny sposób wpłynęła na strukturę tekstów spisanych. Zatem, aktualny tekst jest nośnikiem niezwykle odległych epok przedliterackich. Owa tradycja miałaby się znajdować w dwóch warstwach tekstowych, a mianowicie w bloku ksiąg od Rdz do Lb oraz od Pwt do 2 Krl (dzieło deuteronomistyczne). W pierwszej warstwie najważniejszy tekst znajduje się w Wj 1–15, stanowi on tzw. „legendę kultyczną”, która doznała procesu historyzacji; nie znaczy to, że nie opiera się ona na pewnych faktach historycznych. W obecnym stanie literackim jest jednak niezwykle trudno oddzielić to, co historyczne od późniejszych dodatków. Tradycja ta kształtowała się podczas pobytu Izraelitów w oazie Kadesz-Barnea, kontynuowana była następnie w Hebronie i w Jerozolimie. Związana zatem była z terenami Palestyny południowej. Najpierw zostały spisane tradycje normatywne (prawo), a następnie partie narracyjne. Ostateczny kształt nadał jej krąg kapłański (P), a jej spisanie pozwoliło uratować tożsamość narodowo-religijną Izraelitów. Podobny proces dotyczył również tradycji deuteronomistycznej.

2. Biblijne opowiadanie o dziejach Abrahama

Jak wynika z wyżej analizowanego problemu genezy Pięcioksięgu, ten swoisty konglomerat literacki ze swej natury nie zawiera precyzyjnych danych historycznych. Kwalifikację poszczególnych tekstów możemy przeprowadzić w oparciu o porównanie materiału biblijnego z tekstami, jakie dostarczyła nam archeologia³⁶. Pierwsze jedenaście rozdziałów Księgi Rodzaju prezentuje tzw. historię etiologiczną, która odpowiada na pytania podstawowe dotyczące pochodzenia: świata, człowieka, zła, choroby, śmierci oraz różnorodności ludów i języków. Motywy te pojawiają się w mitologiach narodów ościennych (*Enuma Elisz*, *Gilgamesz*), co świadczy o zakorzenieniu tradycji biblijnej w środowisku ogólnosemickim z wyraźną tendencją do takiego opracowania materiału, iż pozostawałby on w pełnej harmonii z podstawowym *credo* Narodu Wybranego³⁷

Innego typu są opowiadania prezentujące życie patriarchów. Relacja o nich rozpoczyna się opisem powołania Abrahama oraz dziejów jego rodziny (od Rdz 12). Koloryt życia nomadów został tu ukazany dosyć wyraziście, choć można doszukać się

³⁵ *Eine Grundfrage der alttestamentlichen Wissenschaft*, w: A. Bertholet *Festschrift*, Tübingen 1950, s. 325–337.

³⁶ A. JEPSEN, K.D. SCHNUCK, *Von Sinuhe bis Nebukadnezar. Dokumente aus der Umwelt des Alten Testament*, Berlin 1988.

³⁷ Por. A. DEISSLER, *Die Grundbotschaft des Alten Testamenst. Ein theologischer Durchblick*, Freiburg 1995, s. 33–36.

anachronizmów, chociażby we wzmiankach o wielbłądach, które nie zostały jeszcze udomowione w czasach Abrahama³⁸.

Rodzina Abrama wywodziła się z Ur w Chaldei, czyli z Mezopotamii. Z tego miejsca rozpoczął wędrówkę już ojciec Abrahama — Terach (Rdz 11,27-32), docierając aż do Haranu. Dalszy etap przemieszczania się dotyczył już węższej grupy — przyszłemu patriarsze towarzyszy tylko bratanek Lot. Obie rodziny udały się do Kanaanu. W tym momencie rozpoczyna się historia zbawienia, ponieważ Abram wyrusza do Kanaanu z polecenia Boga, a więc nie z własnej inicjatywy: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę” (Rdz 12,1). Cel tej podróży jest jednoznaczny: „Uczynię z ciebie bowiem wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozśląw: staniesz się błogosławieństwem” (Rdz 12,2). Docelowy kraj zamieszkiwany był przez ludność kananejską, która posiadała miasta: Aj, Betel, Sychem. Abram, przemierzając to terytorium, budował ołtarze, które były umieszczane nie w samych miejscowościach, lecz w ich pobliżu, np. przybywszy pod Hebron zbudował ołtarz dla Jahwe w miejscu gdzie były dęby Mamre (Rdz 13,18)³⁹. Te dzieła nie miały jedynie znaczenia religijnego, lecz były swoistym oznaczeniem terenu, który miał się stać ziemią zamieszkałą przez lud obietnicy.

Ważnym epizodem historiozbawczym pozostaje również wzmianka o udaniu się Abrama do Egiptu, na skutek panującego głodu w Kanaanie (Rdz 12,10-20), od tamten kraj będzie odgrywał ważną rolę w dziejach zbawienia. Aspekt zbawczy podkreśla już historia związana z Saraj, która została uznana za siostrę, a nie żonę Abrama i znalazła się w haremie faraona, co stało się za zgodą samego Abrama (otrzymał za nią odpowiednią zapłatę, por. Rdz 12,16). Taki bieg wydarzeń pozostawał w sprzeczności z zamysłem Bożym, stąd pojawia się Jego kolejna interwencja: „Jahwe jednak dotknął faraona i jego otoczenie wielkimi karami za zabranie Saraj, żony Abrama” (Rdz 12,17). Opisane zdarzenie podkreśla odrębność rodziny Abrama, względem której plany ma sam Bóg, których nie może przekreślić nawet największa ówczesna potęga polityczna, jaką był Egipt rządony przez faraona⁴⁰.

Wracający do Kanaanu Abram był już człowiekiem bardzo zamożnym (Rdz 13,2), ciągle towarzyszył mu Lot. Obie rodziny były zbyt liczne, by mogły pozostać razem, stąd koniecznością stało się ich rozdzielenie, aby stada miały dostateczną przestrzeń do wypasu. Lot osiedlił się w rejonie doliny Jordanu, aż po Soar. Teren ten uchodził za najbardziej żyzną okolicę Palestyny i obejmował również rejon Sodomy i Gomory. Osiedlenie się na tych terenach wywołało sprzeciw lokalnych władców. Według relacji Rdz 14, w konflikcie brało udział pięciu władców lokalnych, którzy walczyli przeciwko czterem najeźdźcom na czele z Kedorlaomerem,

³⁸ Niektórzy uczeni sądzą, iż zwierzę to zostało udomowione wcześniej, por. E.M. BLAIKLOCK, *Camel*, w: *Dictionary of Biblical Archaeology*, Michigan 1983, s. 115.

³⁹ Abraham rozbił swoje namioty najpierw pomiędzy batel a Aj, gdzie zbudował pierwszy ołtarz dla Jahwe, por Rdz 12,8.

⁴⁰ Por. J. VAN SETERS, *Abraham in History and Tradition*, New Haven 1975, s. 18.

królem Elamu. W tej sytuacji Lot i jego rodzina stali się ofiarą lokalnych sporów. Zamieszkiwali w Sodomie; w wyniku walki Lot wraz z całą rodziną został uprowadzony. Na wieść o tym nieszczęściu z pomocą bratankowi przybył Abram wraz z 318 wojownikami i uwolnił swego krewniaka. Całość opowiadania zmierza do relacji o spotkaniu zwycięskiego Abrama z królem Salemu (Jerozolimy) Melchizedkiem, który był kapłanem Boga Najwyższego (*El Eljon*). Abram otrzymał od niego błogosławieństwo (Rdz 14,19), a następnie dał kapłanowi dziesiątą część swego dobytku⁴¹.

Abram osiedlił się w bardziej centralnej części Kanaanu, która stała się dla niego miejscem stałego pobytu. W ten sposób została zrealizowana pierwsza część obietnicy Jahwe — ziemia; pozostała jeszcze druga — potomstwo. Kwestia ta stanowi istotny motyw historiozbawczy i została w Rdz 15 połączona z ideą przymierza: „Wtedy to właśnie Jahwe zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: «Potomstwu twemu daję ten kraj, od Rzeki Egipskiej, aż do rzeki wielkiej, rzeki Eufrat»” (Rdz 15,18). W to dzieło był zaangażowany przede wszystkim Bóg, który, dając obietnicę w przymierzu, uczynił to człowiekowi, który po ludzku nie mógł się spodziewać potomstwa, gdyż jego żona Saraj była bezpłodna. Abram, uświadamiając sobie ten fakt, podjął próbę przyspieszenia realizacji obietnicy Bożej. Pomogła mu w tym Saraj, która oddała swoją egipską niewolnicę Hagar na nałożnicę Abramowi. Niewolnica porodziła syna — Izmaela, który jednak nie miał stać się dziedzicem obietnicy Jahwe.

Bóg realizuje swój zamiar wbrew ludzkim kalkulacjom, następuje odnowienie przymierza z Abramem, który otrzymuje imię Abraham, a jego małżonka odtąd będzie się nazywała Sara. W oparciu o ten małżeński związek będzie Jahwe realizował swe postanowienie: „I mówił Bóg do Abrahama: «Żony twej nie będziesz nazywał imieniem Saraj, lecz imię jej będzie Sara. Błogosławiąc jej, dam ci i z niej syna, i będę jej nadal błogosławił, tak że stanie się ona matką ludów i królowie będą jej potomkami»” (Rdz 17,15-16). Potwierdzeniem tej obietnicy stały się odwiedziny, jakich dostąpił Abraham, a mianowicie przybyli do niego trzej podróżni (Bóg i Jego aniołowie), dając zapewnienie: „Sara będzie miała syna” (Rdz 18,10). Aniołowie następnie udają się do Sodomy, gdzie znajdują schronienie w domu Lota. Spotykają się jednak z rozwiązłością mieszkańców miasta, która wprawdzie nie mogła być zrealizowana względem nich, lecz przyspieszyła realizację wyroku zniszczenia Sodomy i jej mieszkańców (Rdz 19), w rezultacie ocalał Lot i jego najbliżsi, za wyjątkiem żony: „Tak więc Bóg niszcząc okoliczne miasta, przez wzgląd na Abrahama ocalił Lota od zagłady, jakiej uległy te miasta, w których Lot przedtem mieszkał” (Rdz 19,29).

Abraham osiedlił się tymczasem w Gerarze (południowa Palestyna), gdzie dokonało się podobne wydarzenie, jak w Egipcie, a mianowicie Sara została uratowa-

⁴¹ Por. M.C. ASTOUR, *Melchizedek*, w: D.N. FREEDMAN (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. IV, New York 1992, s. 684–685.

na z rąk króla Geraru (Rdz 20,3-4). Wkrótce Bóg realizuje swoją obietnicę i Sara staje się brzemienną, co równocześnie stworzyło problem potomka Hagar — Izmaela. Nie mógł być on uznany za dziedzica obietnic, dlatego wraz z matką został oddalony z domu Abrahama. Tym samym syn Hagar stał się protoplastą Izmaelitów (Rdz 21, 22-34).

Narodziny Izaaka (syna Sary) i pobyt Abrahama w Kanaanie oznaczają wypełnienie obietnic. Dzieło to jednak musiało być poddane próbie. Abraham, który już stał się świadkiem realizacji woli Jahwe, miał być doświadczony raz jeszcze. Tym razem Bóg zażądał ofiary z Izaaka, która miała być złożona w kraju Moria. Posłuszeństwo i wiara Abrahama zostały i tym razem nagrodzone, bowiem w miejsce Izaaka, w końcu zgodnie z wolą Jahwe, został ofiarowany baranek (Rdz 22)⁴².

Relacja o Abrahamie kończy się wzmianką o śmierci i pogrzebaniu Sary w Makpela w pobliżu Mamre (Rdz 23,19). W końcu pojawia się wzmianka o kolejnej żonie Abrahama — Keturze, która dała mu licznych synów, lecz jedynym dziedzicem jego majątności stał się Izaak. Abraham zmarł w wieku 175 lat i został pochowany również w Makpela (Rdz 25,9).

3. Wartość historyczna opowiadania o Abrahamie

Tekst spisany relacji o Abrahamie uformował się dopiero w okresie królewskim Izraela. Opowiadanie jest tak prezentowane, że sprawia wrażenie historycznego zapisu. Musimy jednak pamiętać, że w owym okresie nie istniało pojęcie historii w tym sensie, w jakim go dzisiaj rozumiemy. Biblijni autorzy pisali na sposób wówczas ogólnie przyjęty, dlatego musimy w ocenie historyczności opisywanych wydarzeń brać pod uwagę wszystkie zależności tamtej epoki⁴³.

Nie znaczy to oczywiście, że opowiadania biblijne nie posiadają żadnej wartości historycznej. Już całościowe spojrzenie na księgi historyczne Starego Testamentu, a więc od Księgi Rodzaju po Królewskie, wskazuje, że poszczególne wydarzenia podawano w logicznym porządku chronologicznym, poczynając od opisu stworzenia i dziejów pierwszych ludzi, a skończywszy na relacji o ostatnich władcach Judei i upadku Jerozolimy. Wychodzą więc redaktorzy z koncepcji uniwersalistycznej (prehistoria), aby kontynuować relację odnoszącą się już do jednego narodu, którego związki z prarodzicami zostały wyprowadzone poprzez genealogie, odgrywające istotną rolę w procesie ujednoczenia poszczególnych tradycji istniejących pierwotnie niezależnie od siebie, a przejętych przez redaktorów, którzy usiłowali całości nadać w miarę jednolity charakter⁴⁴.

Musimy jednak mieć na uwadze fakt, że teksty biblijne nie były oficjalnymi archiwami królewskimi, lecz spełniały rolę pouczenia religijnego. Akcent nie był

⁴² Tekst biblijny pragnie podkreślić, iż w Izraelu (w ortodoksyjnym kulcie) nigdy nie było praktyk składania ofiar z ludzi, por. J. BRIGHT, *Historia Izraela*, Warszawa 1994, s. 103.

⁴³ Por. M. PETER, *Dzieje Izraela*, Poznań 1996, s. 21.

⁴⁴ Por. J. SCHARBERT, *Sachbuch zum Alten Testament*, Aschaffenburg 1981, s. 79–82.

położony na opisie wydarzeń historycznych, lecz na wyznaniu wiary ludu w obecność Boga w Izraelu, która przejawiała się w interwencjach zmieniających bieg historii ludu. Wiemy z odkryć archeologicznych, że istniały bogate archiwa królewskie w Mezopotamii i Egipcie. Autorzy tych dokumentów pilnie starali się przedstawić wspaniałość dokonań władcy, aby nie narazić się na niełaskę. Możemy przyjąć, iż schemat chronologii wydarzeń bywał w miarę zachowywany, tym niemniej, opisywane wydarzenia były profilowane na korzyść władcy. Tego procesu nie dostrzegamy w tekście biblijnym, bowiem dominuje w nich przekonanie o faktycznym panowaniu Jahwe w narodzie, natomiast ziemscy królowie, będący wprawdzie namaszczonymi, pozostają tylko ludźmi ze wszystkimi słabościami, których nie waha się wymieniać redaktorzy biblijni.

Na tle literatury bliskowschodniej można zaobserwować oryginalność tekstów biblijnych — historycznych. Często bywały te teksty porównywane z literaturą grecką, gdzie możemy znaleźć początek nowoczesnego historioznawstwa. Za ojca historii uchodzi HERODOT (V w. przed Chr.), jednakże teksty historyczne ST powstawały wiele wieków wcześniej, stąd nie można mówić o jakiegokolwiek zależności od kultury greckiej. Z braku materiału porównawczego, zwłaszcza tego pochodzącego od najbliższych sąsiadów Izraela, możemy mówić o fenomenie pisarskim Narodu Wybranego, który jak żadna ówczesna społeczność potrafił utrwalić na piśmie dzieje narodu.

Możemy zastanawiać się nad kwestią źródeł, z jakich czerpali autorzy biblijni w swych relacjach typu historycznego. Problem jest niezwykle złożony, gdyż nie dysponujemy żadnym bezpośrednim materiałem dowodowym. Wszelkie hipotezy muszą bazować na kryteriach wewnętrznych, czyli samym tekście biblijnym. Pomocnicze mogą okazać się badania sposobów przekazywania tradycji rodzinnych, plemiennych czy narodowych w starożytności bliskowschodniej.

Biorąc pod uwagę tradycje odnoszące się do Abrahama, musimy uwzględnić tradycje rodzinne. W najprostszym schemacie opowiadania o przodkach sięgały ok. czterech pokoleń. U podstaw stoi postać człowieka, jego żony i dobytku. Musiało zaistnieć jakieś istotne wydarzenie w jego życiu, które wyróżniło go od jego przodków, mogło to być np. opuszczenie ziemi ojców i udanie się do nieznanego kraju. W takim opowiadaniu ważne są informacje podawane o rodzinie przodka: po pierwsze, podkreślony jest dobrobyt materialny praojca⁴⁵ oraz o jego potomkach. W tym kontekście relacje często podają szczegóły dotyczące nabywania czy zdobywania ziemi przez praojca, niekiedy pojawiają się w opowiadaniu zdarzenia dramatyczne, które zagrażały bytowi rodziny. Pokonanie przeciwników i osiągnięcie bezpieczeństwa stają się potwierdzeniem siły rodziny i wspaniałych perspektyw na przyszłość.

⁴⁵ Możemy tu odwołać się też do opisu stanu posiadania Hioba, który został przedstawiony jako niezwykle bogaty ojciec licznej rodziny (por. Hi 1,1-12).

Dużo uwagi poświęcało się kwestii dziedzica. Zgromadzone bogactwo miało tylko wówczas swoje znaczenie, jeżeli po śmierci ojca był prawowity spadkobierca. Widzimy to zwłaszcza wyraźnie w opisie dziejów Abrahama. Przebywając w Kanaanie, patriarcha zaznaczał swoją obecność miejscami obozowania oraz wybudowanymi ołtarzami. Tego procesu nie przerwał nawet pobyt w Egipcie na skutek zaistniałego głodu, ponieważ po powrocie z tego kraju Abraham ponownie zaznaczał swoje terytorium, budując w miejscu przebywania ołtarz (Betel, por. Rdz 13,3-4). Na kanwie tych wydarzeń potwierdzona została wola Boga względem posiadłości patriarchy: „Spójrz przed siebie i rozejrzyj się z tego miejsca, na którym stoisz, na północ i na południe, na wschód i ku morzu; cały ten kraj, który widzisz, daję tobie i twemu potomstwu na zawsze” (Rdz 13,14-15).

Biorąc pod uwagę specyfikę ludowych opowiadań znanych w dziejach Bliskiego Wschodu, możemy stwierdzić, że postać Abrahama prezentuje się jako historyczna, aczkolwiek wiele szczegółów podanych przez hagiografa niekoniecznie sięga czasów patriarchy i jego rodziny.

4. Biblijne opowiadanie o potomkach Abrahama

Jakub nie był bezpośrednim potomkiem Abrahama, lecz opowiadanie biblijne wyraźnie kładzie akcent w swej relacji na tej postaci; natomiast Izaak — syn obietnicy danej Abrahamowi jest wzmiankowany w Księdze Rodzaju bardzo zdawkowo. Jego żona — Rebeka była siostrą Labana i dała Izaakowi dwóch synów: Ezawa i Jakuba. Rebeka, podobnie jak Sara, była bezpłodna, Bóg spojrział jednak na nią miłosiernie i porodziła bliźniaków (Rdz 25,19-26). Epizody z życia rodziny Izaaka wyraźnie są stylizowane na dziejach Abrahama⁴⁶.

Dzieje Jakuba wyraźnie odbiegają od schematu historii Abrahama i Izaaka. Jakub nie jest jedynym synem, lecz młodszym bliźniakiem. Obietnice Jahwe nie odnoszą się do niego. On sam też nie miał jednego syna, lecz dwunastu, i to pochodzących od czterech różnych matek (dwóch żon i dwóch niewolnic).

Zanim Jakub otrzymał dziedzictwo, musiał uzyskać ku temu uprawnienia. Biblia stwierdza, że stało się to za sprawą misy soczewicy (Rdz 25,29-34) i intrygi Rebeki (Rdz 27,1-45). Podobieństwo do dziejów Abrahama pojawia się po opuszczeniu przez Jakuba ziemi rodzinnej. Było to następstwo podstępnego postępowania względem Ezawa, na skutek którego dziedzictwo otrzymał Jakub. W ucieczce nie kieruje się jednak Jakub do Egiptu, jak uczynił to Abraham, lecz do Haranu, a więc do rodziny swej matki (Rdz 28). W drodze otrzymuje błogosławieństwo od Jahwe i zapewnienie, że powróci do ziemi obietnicy. We śnie Jakub widzi drabinę, a na jej szczycie Boga mówiącego do niego: „Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdzie-

⁴⁶ Tematy: głód, udanie się do Abimeleka, króla filistyńskiego i do Gedaru powtarzają motywy życia Abrahama (por. Rdz 26,1-11).

kolwiek się udasz; a potem sprowadzę cię do tego kraju. Bo nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecuję” (Rdz 28,15)⁴⁷

Podstępny Jakub znajduje w Haranie godnego rywala. Jego wuj Laban każe mu przez siedem lat pracować w zamian za umiłowaną młodszą córkę Rachelę, ale po tym okresie otrzymuje rękę starszej Lei, musi więc pracować kolejnych siedem lat, by druga córka Labana stała się również jego żoną (Rdz 29). Podczas pobytu w Haranie urodzili się Jakubowi liczni synowie (matką była Lea), jednakże Rachelę pozostawiała bezpłodna. Motyw ten przypomina dzieje Sary i Rebeki. W końcu Bóg zlitował się nad młodszą żoną Jakuba, która poczęła i porodziła Józefa (Rdz 30, 22-24), jego to postać stała się najważniejszą w dalszej relacji Księgi Rodzaju (37-48)⁴⁸.

Powracający po latach ciężkiej pracy u Labana Jakub był już bardzo bogatym człowiekiem (Rdz 31). Wydarzenie to stało się okazją do ugody, bowiem Jakub pojednał się zarówno z Labanem (Rdz 31,48), jak i z Ezawem (Rdz 33). Na kanwie tych wydarzeń pojawia się opowiadanie o walce Jakuba z Bogiem w Penuel i otrzymaniu nowego imienia — Izrael (walczący z Bogiem)⁴⁹. Będąc ponownie z Kanaanem, zatrzymał się Jakub w Sychem (Rdz 33,18-20), gdzie została zhańbiona Dina, córka Jakuba. Następnie patriarcha udaje się do Belet i Mamre (Rdz 35).

W opowiadaniu o Jakubie wyraźnie zaznaczona jest centralna pozycja Betel⁵⁰, o którym jest mowa, gdy patriarcha opuszczał ziemię rodzinną (Rdz 28,10-22) i do niej powrócił (Rdz 35,1-15). W obu wypadkach miało miejsce objawienie się Boga. Kwestia ziemi oraz potomstwa stanowi w relacji Księgi Rodzaju istotny temat narracji. We wszystkich trzech relacjach (o Abrahamie, Izaaku i Jakubie) pojawia się kwestia bezpłodności, za którą, zgodnie z kulturą orientálną, zawsze była „winna” niewiasta. Mężczyzna mógł poprzez adopcję zrekompensować sobie ten brak, jednakże w wypadku Abrahama (syn niewolnicy) ten zwyczaj nie był do przyjęcia, ze względu na charakter obietnic Bożych.

W relacji o patriarchach wyraźnie brak jest zainteresowania Syrią i jej mieszkańcami, chociaż poprzez jej tereny często przechodzili bohaterowie opowiadań (położona była pomiędzy Mezopotamią a Kanaanem). Inaczej kwestia wyglądała z mieszkańcami Kanaanu, mowa jest o wielu ludach, takich jak : Peryzzyci, Kenizyci, Kadmonici, Chetyci, Refaitanie, Amoryci, Girgaszyci i Jebusyci oraz Filistyni na południu. Ludy te w przyszłości miały być usunięte, względnie podporządkowane Izraelitom. Nie zaistnieje nigdy symbioza z tymi ludami, stąd Biblia będzie je zawsze nazywała ludami obcymi.

⁴⁷ Scena ta dokonała się w Betel, czyli w „domu Bożym”

⁴⁸ Dzieje Józefa stanowią wstęp do opowiadania o kształtowaniu się Narodu Wybranego poza terytorium Kanaanu.

⁴⁹ Jest to etymologia ludowa, której nie można uzasadnić na drodze naukowej.

⁵⁰ Miejscowość ta obok Jerozolimy należała do najważniejszych w historii zbawienia opisywanej w ST, por. H. BRODSKY, *Bethel*, w: D.N. FREEDMAN (red.), *The Anchor Bible Dictionary*, t. I, New York 1992, s. 710.

The Genesis of Pentateuch and the History of the Patriarchs

Summary

Despite its unity of plan, of spirit, and of doctrine the Pentateuch shows the marks of real complexity. From the seventeenth century onwards, exegetes began to treat of the problem of the Pentateuch. The foundation of this scientific literary criticism was laid by R. Simon and J. Astruc. In the history of exegesis there were the following critical hypotheses: 1) the earlier documentary hypothesis, 2) hypothesis of fragments, 3) the later documentary hypothesis (*J, E, D, P*). J. Wellhausen gave this last theory a foundation on the Hegelian philosophy of religion and cult. The more recent development of Pentateuch higher criticism is to be found in the Scandinavian school. These see in the Pentateuch not so much documents as very old traditions. Recollections of olden times were passed on orally for centuries.

The sources for the history of the Patriarchs are ancient, having been passed down long ago in a certain form: old accounts of clans, memories attached to ancient places of worship, traditional explanations relating to usages and customs.

The importance of the Patriarchs depends more on facts of a religious character than on the passing events and incidents of their lives as keepers of flocks.

The biblical tradition mentions Haran as the starting-point of Abraham's journey and a further tradition specifies that Abraham's father, Terah, had earlier migrated to Haran from Ur. The promise made by God to Abraham (Gen 12,1) is made with Isaac as well. In showing the choice made of the second-born rather than the first-born, the author brings out his teaching on the freedom of the divine election. The promise is renewed with Jacob as it was with Abraham and Isaac and then with the twelve sons of Jacob.